

## PRZEGLĄDY

Z AMERYKAŃSKICH I ANGIELSKICH CZASOPISM POŚWIĘCONYCH  
EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

Dzieje obszaru pomiędzy Łabą a Uralem, Bałtykiem a północnymi zlewiskami mórz Śródziemnego i Czarnego są przedmiotem żywego zainteresowania historyków anglosaskich. Ciekawości badawczej nie zawsze jednak towarzyszy refleksja o jakowejś *differencia specifica* w rozwoju owego obszaru, choć przecież dyskusyjna jest nawet jego nazwa i zasięg geograficzny. Wydawca i naczelny redaktor „East European Quarterly”, prof. Stephan Fischer-Galati z Uniwersytetu Colorado — w kilkudziesięciowiekszej przedmowie do pierwszego numeru nowego kwartalnika — używa wymiennie pojęć „Europa wschodnia”, „środkowa” i „środkowo-wschodnia”, nie wyjaśniając, jak rozumie ich zakres czasowo-przestrzenny<sup>1</sup>. Ponieważ jednocześnie z przedstawionych założeń programowych i składu Komitetu Redakcyjnego pisma wynika, że ma ono służyć między innymi konfrontacji poglądów historyków wielu krajów obu kontynentów — Ameryki Północnej i Europy<sup>2</sup> — należy wnosić, przyjęto, iż konieczne ustalenia zrodzą się w toku dyskusji.

Jako pierwszy na łamach pisma, zabiera w niej głos historyk węgierski, Péter Hanak, w obszernie udokumentowanym studium na temat problemów interesującego nas regionu we współczesnej historiografii węgierskiej<sup>3</sup>. W swych rozważaniach powołuje się on jednak nie tylko na poglądy historyków węgierskich, sięga częstokroć po prace polskie, czechosłowackie, jugosłowiańskie, radzieckie, niemieckie itd. Dzięki temu, nakreślony w artykule obraz stanu badań jest wszechstronny, wskazanie zaś kwestii wciąż jeszcze dyskusyjnych pozwala dostrzec ewolucję poglądów na temat specyfiki rozwoju dziejowego szeroko pojmowanej Europy wschodniej. Wedle proponowanej definicji Europa wschodnia, to właśnie obszar leżący pomiędzy Łabą a Uralem, z wyróżniającymi się wyraźnie podregionami: Europą środkowo-wschodnią, Półwyspem Bałkańskim, Rosją europejską. Elementy pierwotne, decydujące o odrębności jego rozwoju dziejowego to — zdaniem autora — po pierwsze, skomplikowana mozaika etniczna, a później narodowościowa, jako efekt licznych, stosunkowo późnych fal osadniczych; po drugie cechy szczególne rozwoju społecznego, wyrażające się w tym, iż poszczególne jego fazy były opóźnione w czasie i mniej intensywne pod względem ilościowym, a także, częstokroć, różne jakościowo od klasycznych przemian w Europie zachodniej. Różnice te rozpatruje on, analizując szczegółowo współczesne poglądy na rozwój kapitalizmu na wschód od Łaby, zależność między „drugim poddaństwem”, a „pruską drogą” rozwoju stosunków kapitalistycznych w rolnictwie, zniesienie

<sup>1</sup> Pierwszy numer kwartalnika „East European Quarterly” ukazał się z początkiem 1967 r. Ma on niejako zastąpić wydawnictwo: „Journal of Central European Affairs”. Zob. „East European Quarterly” (dalej EEQ), vol. I, nr 1. March 1967, Foreword.

<sup>2</sup> W Komitecie Redakcyjnym EEQ zasiadają historycy amerykańscy oraz badacze europejscy z Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Francji, Grecji, Jugosławii, NRF, Szwajcarii, Turcji i Polski, którą reprezentuje prof. H. Batowski.

<sup>3</sup> P. Hanak, *Problems of East European History in Recent Hungarian Historiography*. EEQ, vol. I, nr 2, June 1967, s. 123—142.

pańszczyzny i uwłaszczenie, środki i sposób finansowania industrializacji. Obok względów społeczno-gospodarczych, szczególnie charakter interesującej nas części kontynentu ujawnia się w wielowiekowej nieadekwatności jego struktury narodowościowej i mapy politycznej. Dlatego też rozpad wielonarodowych imperiów z końcem pierwszej wojny światowej szedł w parze z formowaniem się państw narodowych. Badanie i weryfikacja czynników społecznych i politycznych decydujących o biegu wydarzeń — w danym przypadku związanych z rozpadem Austro-Węgier — mają ułatwić odpowiedź na dalsze pytania związane z niekwestionowaną odrębnością Europy wschodniej.

Przedstawiona wyżej refleksja o przedmiocie i zakresie badań nad dziejami Europy wschodniej dotyczy więc zasadniczych kwestii rozwoju historycznego. Na łamach omawianego kwartalnika znajdujemy inne jeszcze głosy odnoszące się do Europy wschodniej jako całości. Jednym z nich jest artykuł historyka amerykańskiego o Friedrichu Meinecke<sup>4</sup>. Tym razem chodzi jednak o wizję europejskiego wschodu w pracach jednego tylko człowieka, nadto, o wizję wynikłą ze spekulatywnych raczej rozważań wokół niemieckich głównie wpływów kulturowych na jego obszarze, i silnie uwarunkowaną przez sytuację polityczną z lat pierwszej wojny światowej. Z punktu widzenia toczącej się dyskusji o cechach odrębnych Europy środkowo-wschodniej — mamy więc do czynienia ze skromnym jedynie przyczynkiem. Natomiast artykuł E. Turczyńskiego<sup>5</sup> — choć również nie zawiera ani próby definicji przedmiotu badań, ani niezbędnych wyjaśnień co do pozanaukowych, politycznych okoliczności, które stymulowały ich rozwój — dostarcza nader obficie informacji o niemieckich badaniach przeszłości krajów południowo-wschodniej Europy.

Informacja o dokonaniach i zamierzeniach historiografii poszczególnych krajów tego regionu — zwłaszcza spod pióra miarodajnych przedstawicieli ich nauki historycznej — jest wartościowym wkładem do badań nad ich przeszłością; ułatwia selekcję i wybór tematów badawczych. Należy się więc cieszyć, iż w omawianym kwartalniku, obok konkretnie zakreślonych uwag o węgierskich badaniach nad dziejami Europy wschodniej, znajdujemy obszerną informację D. Djordjevica na temat historiografii jugosłowiańskiej<sup>6</sup>. Wynika z niej, iż w Jugosławii rozwijane są badania o charakterze regionalnym, dotyczące przeszłości niektórych ziem i republik państwa południowo-słowiańskiego, ale jednocześnie zwraca uwagę mnogość zamierzeń syntetycznych o tematyce „stykowej”, poświęconych akcjom politycznym Słowian południowych na terenie monarchii habsburskiej, polityce zagranicznej Serbii po Kongresie Berlińskim, powstaniu państwa jugosłowiańskiego i Konferencji Pokojowej w Paryżu, czy też drugiej wojnie światowej i jugosłowiańskiemu ruchowi narodowyzwolenczemu. Pewne rozdrobnienie organizacyjne badań historycznych idzie więc w parze z założeniem, że historia regionalna czy narodowa stanowi element wiedzy o dziejach powszechnych, historię powszechną zaś należy pisać w oparciu o badania zataczające coraz szersze kręgi wokół zjawisk najbliższych piszącemu<sup>7</sup>.

Rzecz jasna, wspomniane dotąd artykuły odnoszące się do badań nad całością

<sup>4</sup> R. A. Pois, *Friedrich Meinecke and Eastern Europe: A Study of the World War I Period*. EEQ, vol. I, nr 3, September 1967, s. 249—260.

<sup>5</sup> E. Turczyński, *Deutsche Beiträge zur Geschichte und Landeskunde Südosteuropas*. EEQ, vol. I, nr 4, January 1968, s. 297—340.

<sup>6</sup> D. Djordjević, *Contemporary Yugoslav Historiography*. EEQ, vol. I, nr 1, March 1967, s. 75—86.

<sup>7</sup> Por. M. Koźmiński, *Z historiografii jugosłowiańskiej*. „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. III, 1967, s. 275—281.



problematyki sygnalizowanej w tytule czasopisma, bądź referujące stan i postępy historiografii poszczególnych krajów, sąsiadują na jego łamach ze studiami poświęconymi konkretnym problemom historycznym. Jeśli więc w pięciu pierwszych, kolejnych numerach na dwadzieścia jeden studiów i artykułów, cztery dotyczą tak czy inaczej historiografii regionu, to spośród pozostałych siedemnastu, trzy omawiają przeszłość ziem czeskich i słowackich, dwa południowosłowiańskich, po jednym zaś dzieje Polski, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Grecji, Finlandii i Albanii, gdy w pięciu pozostałych omawia się problemy łączące wszystkie lub kilka krajów Europy środkowo-wschodniej.

Większość autorów zajmuje się dziejami półwiecza, którego granice chronologiczne stanowi I wojna światowa i jej antecendencje oraz okres po II wojnie światowej aż po lata sześćdziesiąte. Jedynie cztery teksty odnoszą się do dziejów XIX w. (bądź jeszcze wcześniejszych). Znacznej koncentracji uwagi, na krótkim stosunkowo odcinku przeszłości, towarzyszy różnorodność metod i tematyki badawczej; od prac opartych o wyniki gruntownych badań archiwalnych, po eseje, których autorzy powołują się na puściznę pisaną lub usną aktywnych jeszcze polityków, czy wrywkowe i anonimowe sondaże socjologiczne przeprowadzone wśród turystów z krajów Europy wschodniej; od historii dyplomacji czy też stosunków międzynarodowych, po dzieje myśli politycznej, bądź historyczne uwarunkowania wzajemnych, współczesnych stereotypów narodowych w świadomości społecznej.

Tak więc, dla przykładu, głównie XIX w. (i dziesięcioleci wcześniejszych) dotyczą artykuły o wizerunku Rosji w świadomości ludności ziem bułgarskich w latach 1770—1878<sup>8</sup>, o powstaniu lipcowym 1848 r. w Pradze czeskiej<sup>9</sup>; częściowo okresu tego dotyczy też artykuł o prądach lewicowych, marksistowskich i rewolucyjnych na Bałkanach<sup>10</sup>; tematyką, ujęciem i zasięgiem chronologicznym wyraźnie odbiega od pozostałych studium kształtowania się i rozwoju Salonik, miasta i zaplecza, które traktuje o dziejach tego portu od czasów Aleksandra Wielkiego, nieomal po dzień dzisiejszy<sup>11</sup>.

Okoliczność, iż kolejne numery pisma ukazały się spod prasy drukarskiej równo w pół wieku po wydarzeniach lat 1917—1918 oraz fakt, iż problemy integracji i dezintegracji państwowości środkowo-wschodniej Europy, panujących form ustrojowych i ideologii, są przedmiotem nieustającego zainteresowania historyków i polityków — spowodował, że stosunkowo wiele miejsca poświęcono bezpośredniej i pośredniej dyskusji tej tematyki. Wiąże się z nią przecież artykuł W. E. Owingsa o stosunku serbskiej socjaldemokracji do kwestii narodowej przed 1914 r. (gdzie mowa o wczesnych federacyjnych koncepcjach teoretyków socjalistycznych, zwłaszcza Svetozara Markovicia i ich późniejszych modyfikacjach<sup>12</sup>, wspomniane już studium L. Bushkoffa o rewolucyjnych ruchach na Bałkanach w latach 1878—1924), który zadanie swe widzi nie tylko w przedstawieniu konfliktów społecznych i politycznych, oraz ich odbicia w myśli politycznej epoki, lecz także w wyjaśnieniu względów decydujących — jego zdaniem — dla rozwoju komunistycznej partyzantki w Jugosławii, Albanii, Grecji i powojennej przebudowy ustrojowej niektó-

<sup>8</sup> M. B. Petrovich, *The Russian Image in Renaissance Bulgaria (1760—1878)*. EEQ, vol. I, nr 2, June 1967, s. 87—105.

<sup>9</sup> S. Z. Pech, *The June Uprising in Prague in 1848*. EEQ, vol. I, nr 4, s. 341—370.

<sup>10</sup> L. Bushkoff, *Marxism, Communism and the Revolutionary Tradition in the Balkans, 1378—1924; An Analysis and an Interpretation*. Ibidem, s. 371—400.

<sup>11</sup> G. W. Hoffman, *Thessaloniki: The Impact of a Changing Hinterland*. EEQ, vol. 2, March 1968, nr 1, s. 1—27.

<sup>12</sup> W. A. Owings, *The Serbian Social Democrats and the National Question Before 1914*. Ibidem, s. 29—44.

rych krajów tego regionu<sup>13</sup>, a także całość historyczno-współczesnej dyskusji wokół wzajemnych standardowych, masowych sądów różnych grup narodowych (będącej pokłosiem Osiemnastej Dorocznej Konferencji Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego)<sup>14</sup>.

Gdy jedni zwracają uwagę na wewnętrzne determinanty narodzin, odrodzenia lub rozwoju poszczególnych państw, inni podnoszą wpływ sił zewnętrznych, polityki mocarstw na kształtowanie się ich losów. Przykładem tej ostatniej tendencji jest studium historyka jugosłowiańskiego o amerykańskiej polityce na Adriatyku w latach 1917—1919; D. R. Zivojinović próbuje bowiem określić politykę Stanów Zjednoczonych u narodzin systemu zwanego później „ładem wersalskim” a w szczególności ich stanowisko wobec Włoch i konfliktu terytorialnego włosko-południowosłowiańskiego; charakteryzuje więc ich stosunek do europejskich aliantów i wcześniejszych niejawnych celów wojennych tych ostatnich; wyjaśnia zatem oddziaływanie międzynarodowej gry politycznej i sytuacji na południowych frontach pierwszej wojny światowej na ewolucję apriorycznych założeń polityki amerykańskiej i, zarazem, wpływ tej polityki na przyjęte rozwiązania<sup>15</sup>.

Jedyny artykuł poświęcony historii dyplomacji okresu międzywojennego — praca A. Ciencialy — dotyczy stosunków polsko-niemieckich<sup>16</sup>. Zawarta w nim ocena polsko-niemieckiej deklaracji o nieagresji z 26 stycznia 1934 jest w zasadzie oparta na przeświadczeniu, że polska polityka zagraniczna była w pełni zdeterminowana przez położenie państwa i politykę mocarstw. Dokonując bowiem zasadnej krytyki wielu sądów uproszczonych i jednostronnych, autorka zdaje się zwalniać rząd polski od wszelkiej odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Sugeruje więc, że w obliczu postawy Francji, Anglii, Związku Radzieckiego wobec Niemiec i przewrotu w Niemczech, wobec fiaska koncepcji wojny prewencyjnej (odpowiednią inicjatywę polską przyjmuje za pewnik) — strona polska pozbawiona była możliwości wyboru. Odrzuca natomiast ewentualność, iż wszyscy partnerzy — więc także politycy polscy — zaangażowani w grę polityczną, choć w różnym czasie, mylili się co do rozmiarów bądź natury zagrożenia przez III Rzeszę lub też korzyści doraźne przedkładali nad racje podstawowe, lecz bardziej odległe.

Problemy *stricto* wewnętrznych okresu międzywojennego dotyczą natomiast dwa artykuły. J. F. Triska rozważa sprzeczności natury ideologicznej i politycznej paraliżujące efektywną działalność partii typu socjaldemokratycznego w Europie środkowo-wschodniej<sup>17</sup>; M. Rintala zajmuje się ekstremistycznym ruchem typu faszystowskiego — Lapua — w Finlandii<sup>18</sup>. Rozważania pierwszego z wymienionych są zbyt ogólnikowe, by można je uznać za wystarczającą podstawę dla wniosków sformułowanych w artykule; dobrane przykłady dobrze jednakże ilustrują strukturalne słabości ruchu socjalistycznego w ówczesnych warunkach, gdy tendencją dominującą była polaryzacja polityczna. W przypadku Finlandii jednak

<sup>13</sup> Bushkoff, op. cit.

<sup>14</sup> Petrovich, op. cit.; S. Fischer-Galati, *France and Rumunia: A Changing Image*. EEQ, vol. I, nr 2, June 1967, s. 107—114; R. V. Burks, *Comment on the Papers of Professors Petrovich and Fischer-Galati*. Ibidem, s. 115—121.

<sup>15</sup> D. R. Zivojinovic, *The Emergence of American Policy in the Adriatic: December 1917 — April 1919*, EEQ, vol. I, nr 3, s. 173—215.

<sup>16</sup> A. Cienciala, *The Significance of the Declaration of Non-Agression of January 26, 1934, in Polish—German and International Relations: A Reappraisal*. EEQ, vol. I, nr 1, March 1967, s. 1—30.

<sup>17</sup> J. F. Triska, *Social Democracy in Interwar East — Central Europe: A Study of the World War I Period*. EEQ, vol. I, nr 3, September 1967, s. 231—248.

<sup>18</sup> M. Rintala, *Extremism in interwar Finland*, EEQ, vol. 2, nr 1, March 1968, s. 45—56.



— jak dowodzi drugi ze wspomnianych wyżej autorów — ruch skrajny nie miał szans zwycięstwa. Problematyki wewnętrznej — tym razem Słowacji — dotyczy też krótka esej L. Holotika z Bratysławy na temat tzw. kwestii żydowskiej na ziemiach słowackich<sup>19</sup>. Ponieważ uwagi historyka słowackiego sięgają daleko w XIX w. i zarazem obejmują tragiczne wydarzenia z lat II wojny światowej, trudno przyjąć, by na siedmiu zaledwie stronach druku można się było uporać z tematem — zwłaszcza, iż niewielką ma on dotychczas literaturę — i udzielić odpowiedzi na pytanie zasadnicze dla autora: czy i jak resentymenty wielu dziesięcioleci w społeczeństwie słowackim wpłynęły na przebieg hitlerowskiej akcji *Endlösung*.

Jak wspomnieliśmy redakcja pisma w zasadzie nie wytycza granicy pomiędzy tematyką historyczną a współczesną. Przyjęcie takiego założenia — słusznego być może, lecz nader kłopotliwego ze względów warsztatowych i metodologicznych — powoduje, iż wiele drukowanych w nim tekstów odnosi się do lat powojennych. Nado, niewątpliwie, w danym przypadku zależność wyboru podejmowanych tematów od pytań dyktowanych przez współczesność — i, czasem, od reprezentatywnych założeń pisma — powoduje, że znajdujemy w nim teksty nader różnej wartości. Jeśli więc W. Ullman o ewolucji politycznej w Czechosłowacji lat 1945—1948 pisze w oparciu o relację i prywatne archiwum ówczesnego ambasadora USA w Pradze (L. A. Steinharda)<sup>20</sup> — możemy stwierdzić, że artykuł jego stanowi jednostronny, lecz ciekawy przyczynek do historii tego trudnego okresu. Rzecz ma się podobnie, gdy zapoznajemy się ze szkicem na temat mechanizmu podejmowania decyzji odnoszących się do polityki zagranicznej w europejskich krajach socjalistycznych<sup>21</sup>. Jeżeli jednak sięgamy po artykuł R. Schwankego o emancypacji kobiet w Albanii<sup>22</sup> rodzą się wątpliwości czy autor — który powołuje się często na omówienia „Zeri i Populit” z lat 1966—1967 — dysponuje odpowiednią ilością danych, by problem ów przedstawić wyczerpująco.

Odmiennej charakteru ma opracowanie węgierskiego historyka gospodarczego — I. T. Berenda — o podłożu bieżących reform gospodarczych na Węgrzech<sup>23</sup>. Jest to próba niezbędnej systematyzacji historycznych przesłanek decyzji gospodarczych, podejmowana w oparciu o istniejące już ustalenia cząstkowe. Podobny nieco charakter ma artykuł radzieckiego autora, F. Viktorova, o współpracy krajów socjalistycznych w ramach RWPG<sup>24</sup>. W tym jednak przypadku, jak się wydaje, zakres podejmowanego tematu wykracza poza możliwości autorskie i kompetencje pisma.

\*

Ukazujący się pod firmą School of Slavonic and East European Studies Uniwersytetu Londyńskiego, już kilkadziesiąt lat, półrocznik „The Slavonic and East

<sup>19</sup> L. Holotik, *The Jewish Problem in Slovakia*. EEQ, vol. I, nr 1, March 1967, s. 31—37.

<sup>20</sup> W. Ullman, *Czechoslovakia's Crucial Years, 1945—1948: An American View*. EEQ, vol. 1, nr 3, September 1967, s. 217—230.

<sup>21</sup> B. Farrell, *Foreign Policy Formation in the Communist Countries of Eastern Europe*. EEQ, vol. I, nr 1, March 1967, s. 39—74.

<sup>22</sup> R. Schwanke, *Frauenemanzipation in Albanien*. EEQ, vol. 2, nr 1, March 1968, s. 57—73.

<sup>23</sup> I. T. Berend, *The Historical Background of the Recent Economic Reforms in East Europe (The Hungarian Experiences)*. Ibidem, s. 75—90.

<sup>24</sup> F. Viktorov, *Economic Association of Countries of Socialism*. EEQ, vol. I, nr 3, September 1967, s. 261—275.

European Review” — chociażby ze względu na swą długowieczność i tradycje — ma inny charakter niż omówione wyżej czasopismo amerykańskie. Łączy on zainteresowanie literaturą i językiem z pogłębionymi studiami w dziedzinie historii; sięgając w odległe stulecia średniowiecznych dziejów Europy Wschodniej, nie zamieszcza w zasadzie tekstów wykraczających poza okres drugiej wojny światowej; rygorystyczne wymogi warsztatowe i wysoki bardzo poziom edytorski, dodają powagi publikowanym materiałom; obszernie działają recenzyjne (30—40 recenzji w każdym numerze) i dokumentów (średnio 20—30 stron) podnoszą wartość pisma w międzynarodowym życiu naukowym (stały zespół redakcyjny składa się wyłącznie z Anglików).

Założenia programowe redakcji ukształtowała wieloletnia praktyka; można by je określić jedynie w oparciu o analizę wielu roczników pisma. Wspomnijmy tu jedynie o kilku pomieszczeniach w nim, a odnoszących się do dziejów ostatniego stulecia, studiach. Niełatwo znaleźć ich wspólny mianownik, jeśli się jednak o to pokusić wypadnie stwierdzić, że — jak w przypadku wydawnictwa amerykańskiego, choć bez tak wyraźnych tam związków z chwilą bieżącą — ujawnia się zainteresowanie rozwojem świadomości narodowej i walką polityczną o powołanie do życia państw narodowych, oraz — o czym w piśmie amerykańskim mniej — zależnością struktur społecznych i ruchów politycznych. Siłą rzeczy więc — także w związku z rocznikami — uwaga piszących koncentruje się wokół rozpadu Austro-Węgier i przekształceń rewolucyjnych w Rosji, powstania ZSRR. Oczywiście, oznacza to, że poszczególni autorzy sięgają do antecendencji wspomnianych wydarzeń, inni badają ich bezpośrednie następstwa.

Kiedy więc N. Stone pisze o kryzysie konstytucyjnym na Węgrzech 1903—1909<sup>25</sup> zajmuje się siłą rzeczy przesłankami rozpadu monarchii na tle węgierskich aspiracji do posiadania dalszych jeszcze atrybutów suwerenności (zwłaszcza w dziedzinie obrony narodowej). Gdy zaś J. D. Morison charakteryzuje poglądy polityczne M. N. Katkova w dobie po powstaniu styczniowym, jak na ironię podkreśla jego opinię, iż „Rosja, dzięki Bogu, nie jest państwem heterogenicznym, jak Austria, ani też rozpadającym się, jak Turcja”; że imperium Habsburgów dziś składa się z dwóch państw, jutro może przekształcić się w związek pięciu państw itd., natomiast w państwie rosyjskim polskie dążenia do odrębnego bytu narodowego nie mogą być tolerowane, zaś rusyfikacja — „sensowna polityka wewnętrzna” — łatwo może sprawić, że zanikną także, zwłaszcza wśród chłopstwa, atrybuty odrębności narodowościowej<sup>26</sup> — porusza się w sferze problemów, które stanowiły o strukturalnej słabości państwa carów.

Ponieważ I wojna światowa stanowiła właśnie niespodziewanie silny impuls dla ruchów narodowych i społecznych, warto zwrócić uwagę na bardzo ciekawe studium H. Hanaka o brytyjskiej polityce wobec Austro-Węgier w latach 1914—1918<sup>27</sup>. Umożliwia ono prześledzenie — głównie w oparciu o archiwalia Foreign Office — ewolucji celów wojennych i polityki Wielkiej Brytanii w miarę rozwijania się wydarzeń wojennych; uzmysłowienie sobie wyrafinowanej gry, dwutorowości, dyplomacji jawnej i tajnej. Gdy więc premier H. H. Asquith oświadcza jeszcze w 1914 r., że Anglia prowadzi wojnę w imię obrony pogwałconych przez

<sup>25</sup> N. Stone, *Constitutional Crises in Hungary, 1903—1909*, „The Slavonic and East European Review” (dalej SEER), vol. XLV, nr 104, January 1967, s. 163—182.

<sup>26</sup> J. D. Morison, *Katkov and Pan Slavism*. SEER, vol. XLVI, nr 107, July 1968, s. 422/445; zob. też: A. Walicki, *The Paris Lectures of Mickiewicz and Russian Slavophilism*. SEER, vol. XLVI, nr 106, January 1969, s. 155—175.

<sup>27</sup> H. Hanak, *Government, Foreign Office and Austria—Hungary, 1914—1918*. SEER, vol. XLVII, nr 108, January 1969, s. 161—197.



militaryzm pruski praw mniejszych narodów, a W. Churchill (wówczas Pierwszy Lord Admiralicji) deklaruje, iż tocząca się wojna ma na celu dostosowanie mapy Europy do prawdziwych życzeń ludów ją zamieszkujących — Wielka Brytania przystępuje do tajnych rokowań z Francją i Włochami, w których zapadają decyzje co do nowych delimitacji, a strony posługują się zgoła odmiennymi niż publiczne kryteriami. W artykule tym znajdujemy również liczne, ciekawe informacje o działalności poszczególnych urzędów, osób, a także — mówiąc językiem współczesnych socjologów — grup nacisku, zwłaszcza spośród czeskiej, polskiej i południowosłowiańskiej emigracji, za zasadniczą przebudową powojennej Europy; o separatystycznych rokowaniach z Austro-Węgrami od lutego 1917 (w Brnie, w których strona angielska zakładała, iż Cześć i południowi Słowianie otrzymują te same prawa w monarchii co Węgrzy, Serbii przypadnie Bośnia i Hercegowina oraz południowa Dalmacja, Rosja zaś, wzamian za część posiadłości azjatyckich Turcji i pozycje na Bałkanach odda Rumunii część Bessarabii, a Nowe Królestwo Polskie, w unii personalnej z Rosją, otrzyma Galicję...); o trwałym w Londynie przeświadczeniu, że nie można dopuścić do zbytnej bałkanizacji Europy Wschodniej. Kontynuacją tego wątku o brytyjskiej polityce środkowo-wschodnio-europejskiej jest artykuł F. T. Zsuppana o angielskich misjach wojskowych i Węgierskiej Republice Rad<sup>28</sup>.

Artykuły o Kadetach w Konstytuancie rosyjskiej 1917 r., o Budapeszcie w latach 1918—1919, zamieszczone w przejrzanym tomie czasopisma angielskiego dotyczą odmiennej tematyki: rewolucji, które u schyłku wojny światowej otwierały nowy okres dziejów powszechnych. Artykuł L. Kochana<sup>29</sup> omawia taktykę partii określanej przez Lenina, jako mieszczańska i przyczyny jej porażki; jest to tekst o tyle ciekawy, iż w oparciu o literaturę emigracyjną, dostarcza nowych danych o tych aspektach walki politycznej po rewolucji marcowej, które częstokroć nie znalazły jeszcze odbicia w historiografii. Omówienie roli Budapesztu — „grzesznego miasta”, jak określali stolicę rzecznicy kontrrewolucji — w dwóch kolejnych rewolucjach 1918 i 1919 roku wydaje się szczególnie interesujące. Jego autor, J. Deak<sup>30</sup>, zwraca bowiem szczególną uwagę zarówno na skład społeczny i narodowościowo-wyznaniowy ludności tej wielkiej aglomeracji miejskiej, jak na jej rolę w życiu politycznym i kulturalnym, powiązania z prądami umysłowymi Europy i odpowiednie w tym względzie tradycje. Wskazuje więc jedną jeszcze przyczynę polaryzacji politycznej wokół zjawiska, które zyskiwało tak różną ocenę, jak sąd czołowego historyka ancien regime'u, Gyuli Szeffü, o tym, iż daleko posunięta urbanizacja powoduje degenerację mentalności narodu węgierskiego i, od dziewnastowiecznego liberalizmu, prowadzi w prostej linii do socjalizmu, a — wreszcie — bolszewizmu.

Podobnie jak u ostatniego ze wspomnianych autorów, socjologizujące — powiedzmy — podejście do badanego tematu reprezentuje W. E. Mosse, w artykule o nieco publicystycznym tytule: *Twórcy Związku Radzieckiego*<sup>31</sup>. Rozpatruje on mianowicie grupę kierowniczą (kilkaset osób), sześć kolejnych KC SDPRR (bolszewików), w okresie 1917—1922 ze względu na jej skład społeczny, narodowościowo-

<sup>28</sup> F. T. Zsuppan, *The Hungarian Soviet Republic and the British Military Representatives, April—June, 1919*. Ibidem, s. 198—218.

<sup>29</sup> L. Kochan, *Kadet Policy in 1917 and the Constituent Assembly*. SEER, vol. XLV, nr 104, January 1967, s. 183—192.

<sup>30</sup> I. Deak, *Budapest and the Hungarian Revolutions of 1918—1919*. SEER, vol. XLVI, nr 106, January 1968, s. 129—140.

<sup>31</sup> W. E. Mosse, *Makers of Soviet Union*. Ibidem, s. 141—154.

wy, wykształcenie, wiek i miejsce urodzenia. Niezależnie od nieco jednostronnych, bo siłą rzeczy sformalizowanych wniosków — jest to artykuł ciekawy.

Omówiono tu ostatnie numery czasopism anglosaskich poświęconych regionalnej historii Europy<sup>32</sup> nie upoważniają do wypowiedziania wniosków uogólniających ani co do zachodniego piśmiennictwa naukowego na temat krajów środkowej i wschodniej Europy (o rozmaicie zresztą rozumianym zasięgu), ani względem nierównej przecież wartości publikowanych na ich łamach tekstów. Wydaje się jednak, że szeroki zakres poruszanych tematów i różnorodność ujęć — niekiedy ze względów informacyjnych, kiedy indziej dla walorów polemicznych — nakazują ich uważną lekturę.

MACIEJ KOZMIŃSKI

PROBLEMATYKA PRAWNO-USTROJOWA WIEKU XX  
NA ŁAMACH CZASOPISM POLSKICH I OBCYCH

W 1968 r. minęło stulecie rewolucji Meiji w Japonii. Rocznica ta dała asumpt do opublikowania w czasopismach prawnych francuskich dwóch interesujących artykułów, omawiających przekształcenia instytucji ustrojowych w wyniku modernizacji, jaka dokonała się w tym kraju. Tadakazu Fukaze w artykule pt. *La récente évolution du régime parlementaire japonais*<sup>1</sup> przypomina, że pojawienie się po raz pierwszy obcej eskadry w Zatoce Tokijskiej w 1853 r. stanowiło dla społeczeństwa japońskiego gwałtowny szok, budząc je z trwającego trzy wieki letargu i całkowitej izolacji. Otwarcie w pięć lat później portów japońskich dla obcych kupców, na podstawie zresztą dyskryminującego Japonię układu, umożliwiło przenikanie do krajów wpływów amerykańskich, rosyjskich, angielskich i francuskich. W atmosferze kryzysu wewnętrznego i międzynarodowego nowy rząd Meiji objął władzę w 1868 r., stawiając sobie za cel uratowanie niezawisłości kraju przed imperialistycznymi zakusami państw zachodnich i przekształcenie Japonii w państwo bogate i nowoczesne, dysponujące silną armią. Wtedy to po raz pierwszy w historii Japonii doszły do głosu idee parlamentaryzmu i konstytucjonalizmu w nowoczesnym znaczeniu. Wprawdzie pozycja cesarza (Tenno), który panował, ale nie rządził, przedstawiała pewne podobieństwa do ustroju monarchii parlamentarnej, lecz było to podobieństwo czysto zewnętrzne, ponieważ nominalna pozycja cesarza japońskiego nie była konsekwencją demokratyzacji instytucji politycznych. Co więcej, tradycyjny autorytet religijny cesarza mógł nieoczekiwanie przybrać formy charyzmatyczne i aktywne, jednocząc w jego osobie legityzm boskiego pochodzenia i rzeczywiste atrybuty władzy. Takie właśnie oblicze przybrała władza cesarska w Japonii w chwili dokonywania się rewolucji Meiji. Autor słusznie zauważa, że nigdy dotąd w ciągu swych dziejów naród japoński nie zbuntował się przeciwko władzy, ani też nie domagał się przedstawicielstwa narodowego pochodzącego z wyborów. Rewolucja 1868 r. nie tworzyła wyjątku — stanowiła ona tylko przeniesienie władzy z szogunatu Tokugawy na niższą klasę samurajów z prowincji południowo-zachodnich, pod zwierzchnim autorytetem cesarza.

Wśród samurajów stanowiących ówczesną elitę intelektualną i polityczną zna-

<sup>32</sup> Niestety, w warszawskich bibliotekach brak kilku tytułów i kompletów interesujących nas czasopism, zwłaszcza amerykańskich.

<sup>1</sup> „Revue du Droit Public et de la Science Politique en France et à l'Étranger” 1968, nr 3, s. 419—450.



leżli się również zwolennicy ustroju, który byłby wzorowany na konstytucji Stanów Zjednoczonych lub III Republiki (Itagaki, Ueki). Inni, bardziej umiarkowani, proponowali angielski model ustroju parlamentarnego (Fukuzawa). Jednakże pierwsza nowoczesna konstytucyjna japońska z 1889 r. nie przyjęła żadnego z tych wzorów, a zaczerpnęła inspirację z ustroju bismarckowskiej monarchii pruskiej. Konstytucja ta przewidywała odpowiedzialność ministrów tylko wobec cesarza, nie wobec parlamentu. Parlament był dwuizbowy, Izba Parów miała charakter wybitnie antydemokratyczny, Izba zaś Niższa mogła w każdej chwili być rozwiązana rozkazem cesarskim kontrasygnowanym przez ministrów. Jednakże chociaż silnie ograniczony prerogatywami Korony, parlament miał prawo uchwalania ustaw, podatków i budżetu, a także oskarżania ministrów przed cesarzem. W 1898 r. dojdzie po raz pierwszy do utworzenia rządu przez partie polityczne, a między 1924 a 1931 ustrój parlamentarny będzie funkcjonować na zasadzie dwupartyjności, zbliżając się — przynajmniej zewnętrznie — do angielskiego systemu parlamentarnego. W 1925 r. wprowadzono powszechne głosowanie, z wyłączeniem co prawda kobiet, a w trzy lata później do parlamentu po raz pierwszy weszło 8 przedstawicieli klasy robotniczej. W tych latach szybko dojrzewała burżuazja japońska i rozwijał się chroniony przez państwo kapitalizm, czego nieuniknioną konsekwencją było powstawanie poważnych problemów społecznych. Przybrały one na ostrości w okresie kryzysu 1929 r., który ciężko dotknął Japonię, stwarzając warunki dla szerzenia się tendencji totalitarnych i militarystycznych. Rozwijaniu się tej ideologii sprzyjał fakt, że kraj ten pozbawiony był szerszych tradycji demokratycznych. Nastąpił więc nawrót do pierwotnego absolutyzmu Meiji. Kadry wojskowe, nastawione szowinistycznie i niekępowane przez władzę cywilną, nie mówiąc już o opinii publicznej, zdołały narzucić rządowi i parlamentowi politykę agresji wobec kontynentu azjatyckiego. Partie polityczne, których działalność została już w 1932 r. sparaliżowana wskutek zabójstwa premiera Inukai, rzecznika rządów parlamentarnych, zostały w 1940 r. rozwiązane. Powstał system monopartyjny, w którym rola partii polegała wyłącznie na posłusznym współdziałaniu z rządem nieomylnego cesarza. Nieuniknioną konsekwencją tej ewolucji był udział Japonii w II wojnie światowej po stronie Niemiec.

Autor kończy swój artykuł omówieniem założeń, cech charakterystycznych i funkcjonowania aktualnego ustroju politycznego w Japonii, opartego na konstytucji z 3 listopada 1946. Interesujące tablice i diagramy przedstawiają ewolucję wpływów ważniejszych partii politycznych, wyrażającą się w wynikach kolejnych wyborów do parlamentu. Obecna sytuacja polityczna w Japonii oceniana jest przez autora bardzo krytycznie.

Analogiczną problematykę podejmuje Kûjiro Nakamura, profesor Uniwersytetu Meiji w Tokio, w artykule pt. *Les institutions et le mouvement des idées dans la modernisation du Japon*<sup>2</sup>. Słusznie zauważając, że budowa nowoczesnego państwa japońskiego, oparta na asymilacji heterogenicznej kultury, stanowi jeden z najciekawszych fenomenów historii nowożytnej i najnowszej, autor wskazuje na współistnienie w Japonii we wszystkich dziedzinach życia, w tym też w dziedzinie politycznej i prawnej, elementów zaczerpniętych z antycznej kultury rodzimej i ręcopowanych z kultury europejskiej, przy czym — czego przeważnie się nie dostrzega — kultura tradycyjna modyfikuje się, a elementy cywilizacji europejskiej ulegają japonizacji. Zdaniem autora, szybkie postępy kapitalizmu (a raczej kapitalistycznego uprzemysłowienia) dokonują się od 100 lat w Japonii na kruchych podstawach politycznych i ideologicznych. Przez cały ten czas miały miejsce tylko

<sup>2</sup> „Revue Internationale de Droit Comparé” 1968, nr 4, s. 638—695.



trzy krótkie okresy ożywienia ruchu demokratycznego — w latach 1880, 1910 i po 1945 r. głównym zaś czynnikiem politycznym i duchowym rozwoju Japonii był system „patriarchatu narodowego”, objawiający się zarówno w ustroju politycznym państwa, jak i w strukturze rodziny. Rodzina oparta na zasadach patriarchatu i prawa starszeństwa tworzyła podstawową jednostkę społeczną nie tylko w dziedzinie prawa cywilnego, ale także administracyjnego. Rodzina miała charakter instytucji publicznej. Przejawiał się on w przepisach dotyczących, np. służby wojskowej lub podatków. Patriarchalny charakter nosiło również „święte cesarstwo”, którego koncepcja była nasycona treściami teokratycznymi. Ruch demokratyczny, który zaczął się rozwijać ok. 1875 r. i który pozostawał początkowo pod silnym wpływem doktryny Jana Jakuba Rousseau, nie odegrał poważniejszej roli politycznej; w szczególności nie miał żadnego wpływu na treść konstytucji 1889 r. Czytelnik odnosi wrażenie — po części wbrew temu, co pisze autor — że elementy demokratyzmu w japońskiej mentalności społecznej również przedstawiały się dość wątko. Dopiero reformy instytucjonalne idące w kierunku demokratyzacji, dokonane po 1945 r. zmieniły w pewnej mierze ten stan rzeczy. Reformy te przyczyniły się do rozkwitu gospodarczego, wyzwalając zasoby energii społecznej. Jednakże struktury społeczne nie nadążają za postępem gospodarczym. Autor konkluduje stwierdzeniem, że ponieważ rozwój ekonomiczny Japonii opiera się na wspólnych interesach ze Stanami Zjednoczonymi i dokonuje się pod patronatem amerykańskim, to w razie powstania sprzeczności interesów między oboma krajami, słabości aktualnej struktury społecznej w Japonii mogą wystąpić z wielką ostrością, a obecna *prosperity* japońska ulegnie załamaniu.

Nowy i mało znany aspekt historii Chin XIX i XX w. porusza Jean Chesnaux na łamach „Rivista Storica Italiana”, pisząc o chińskich stowarzyszeniach tajnych<sup>3</sup>. W XIX w. odgrywały one dużą rolę w życiu społecznym i politycznym Chin. Miały istotny udział w powstaniach Tajpingów i Bokserów, a w 1911 r. przyczyniły się do zwycięstwa rewolucji burżuazyjno-demokratycznej i obalenia cesarstwa. W 1927 r. Czang Kai Szek posłużył się nimi przeciwko komunistom. Jeszcze w 1936 r. wpływy ich były na tyle silne, że Mao Tse Tung proponował im wspólne działania przeciwko agresji japońskiej. Fakt, że te archaiczne stowarzyszenia, wywodzące się wprost ze średniowiecza chińskiego, utrzymały przez tak długi czas swoje znaczenie w nowoczesnych Chinach, nasuwa refleksje na temat połowicznej tylko modernizacji życia publicznego w Chinach w XIX i pierwszej połowie XX w. Ich uczestnictwo w najważniejszych wydarzeniach historycznych świadczy, że nie były one tylko reliktem minionych czasów, lecz stanowiły integralną część społeczeństwa. Autor omawia bazę społeczną tych stowarzyszeń, podnosząc jej przeważnie plebejski charakter, sposób rekrutacji członków, stosunki wewnątrz organizacji, stosunek stowarzyszeń do społeczeństwa i do panującego porządku społecznego. Omawiając funkcje społeczne wykonywane przez te organizacje, autor stwierdza, że przeważnie stanowiły one rodzaj stowarzyszeń pomocy wzajemnej. W okresach niepokoju spełniały zadania organizacji samoobrony, przejmując funkcje władzy państwowej niezdolnej zabezpieczyć porządku. Odegrały one dużą rolę w początkach chińskiego ruchu robotniczego.

Zdarzało się, że działalność niektórych z tych organizacji przeradzała się w bandytyzm, któremu nieobce zresztą były cechy „janosikowskie”. Miejsce stowarzyszeń tajnych w życiu społecznym i politycznym Chin nowożytnych nie da

<sup>3</sup> J. Chesnaux, *Le societa segrete in Cina nell'epoca moderna*. „Rivista Storica Italiana” 1968, nr 3, s. 499—515.



się więc zamknąć w jednej formule. Problem ten jest obecnie przedmiotem badań prowadzonych w ramach VI sekcji Ecole Pratique des Hautes Études pod kierunkiem autora, przy udziale ok. 30 specjalistów z różnych krajów.

W przejranych czasopismach odnotowano trzy artykuły dotyczące Indii. M. S. Rajan omawia ślady, jakie sto lat panowania brytyjskiego pozostawiło w ustroju społecznym i politycznym Indii<sup>4</sup>; Hugh Tinker — problemy tego kraju w latach 1917—1924<sup>5</sup>, a Jagat Narain analizuje czynniki kształtujące prawo państwowe w Indii od czasu uchwalenia konstytucji 1950 r.<sup>6</sup> Autor interesująco ukazuje ścieranie się interesów partykularnych z interesem społecznym i racją stanu, co znajduje odbicie w sposobach interpretacji, a nawet nowelizacji konstytucji.

W „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” ukazał się artykuł<sup>7</sup>, treściwy i udokumentowany, prostujący błędne poglądy pokutujące w literaturze europejskiej na temat prądów nacjonalistycznych i pantureckich, jakie rozwinęły się od początku tego stulecia. Autor daje krótką historię doktryn i charakteryzuje istniejące między nimi różnice, często o zasadniczym znaczeniu. Turcji dotyczą również dwa artykuły ogłoszone w „Journal of Contemporary History” z których jeden omawia koniec imperium otomańskiego<sup>8</sup>, drugi zaś rewolucję młodoturecką<sup>9</sup>.

Ewolucji ustrojów politycznych nowych państw afrykańskich poświęcony jest artykuł K. Gladdisha<sup>10</sup>. Autor stawia sobie pytanie, w jakiej mierze styl rządzenia i form rządu w państwach czarnej Afryki ukształtowały się pod wpływem instytucji i struktur władzy realizowanych przez dawne metropolie. Poszukując odpowiedzi, Gladdish analizuje naturę stosunków istniejących między przywódcami (np. NKrumah, Kenyatta lub Obote) a partiami politycznymi, rolę polityczną armii i znaczenie czynników ekonomicznych.

Przed przejściem do omówienia pozycji dotyczących kontynentu amerykańskiego, zasygnalizujemy jeszcze ciekawy artykuł Williama B. Cohena, *The Lure of Empire: Why Frenchmen entered the Colonial Service*<sup>11</sup>. Jest to interesujące studium motywacji wyboru przez urzędników francuskich służby w administracji kolonialnej, zwłaszcza w tzw. korpusie administratorów kolonialnych, utworzonym w 1887 r., liczącym po pierwszej wojnie światowej przeszło 1000 członków. Z badań autora wynika, że służba w koloniach uważana była z reguły za środek prowadzący do awansu społecznego i zawodowego, niekiedy jednak była również sposobem utrzymania zagrożonego statusu społecznego. Było tak zwłaszcza w wypadku synów rodzin z klas średnich, którym nie udało się osiągnąć świadectwa dojrzałości, stanowiącego we Francji nieodzowny warunek kariery urzędniczej lub uprawiania zawodów zapewniających w hierarchii wartości burżuazji odpowiednią rangę spo-

<sup>4</sup> M. S. Rajan, *The Impact of British Rule in India*. „Journal of Contemporary History” 1969, nr 1 (numer poświęcony w całości problemom kolonializmu i dekolonizacji) s. 89—101.

<sup>5</sup> H. Tinker, *India in the First World War and after*, „Journal of Contemporary History” 1969, nr 3, s. 89—107.

<sup>6</sup> J. Narain, *Constitutional Changes in India — an Inquiry into the working of the Constitution*. „The International and Comparative Law Quarterly” 1968, nr 4, s. 878—907.

<sup>7</sup> E. Werner, *Wesen und Formen des Türkischen Nationalismus* 1968, nr 10, s. 1301—1308.

<sup>8</sup> E. Kedourie, *The End of the Ottoman Empire*. „Journal of Contemporary History” 1969, nr 3, s. 19—28.

<sup>9</sup> F. Ahmad, *The Young Turk Revolution*. „Journal of Contemporary History” 1968, nr 3, s. 29—36.

<sup>10</sup> K. Gladdish, *Evolving Systems of Government in Africa*. „Journal of Contemporary History” 1969, nr 1, s. 153—165.

<sup>11</sup> *Journal of Contemporary History*” 1969, nr 1.



leczną. W innych wypadkach u podstaw wyboru służby w koloniach leżało dążenie do wyrwania się spod nacisku środowiska mieszczańskiego, zwłaszcza prowincjonalnego, chęć zapewnienia sobie większej swobody, poszukiwanie egzotyki, pragnienie władzy. Jedna czwarta respondentów rozpisanej przez autora ankiety podawała motywy idealistyczne: szerzenie kultury francuskiej, patriotyzm, rozwój imperium francuskiego, niesienie cywilizacji ludom prymitywnym. Sporą rolę odgrywały też tradycje historyczne i reminiscencje literackie.

Zagadnień socjologii elity władzy dotyczy również artykuł J. Estebe, *La classe politique américaine (1921—1960)*<sup>12</sup>. Ludzie odgrywający w polityce Stanów Zjednoczonych czołowe role zmieniają się, wygłaszane przez nich poglądy często znacznie się różnią, lecz środowisko, z którego ludzie ci się wywodzą, pozostaje stale to samo. Środowisko to kształtuje tych ludzi na jednakową modłę, tok ich kariery jest z reguły identyczny i wszyscy oni uznają tę samą hierarchię wartości. To środowisko polityków amerykańskich autor nazywa „klasą polityczną”, zastrzegając się, że termin ten należy odróżnić od pojęcia klasy społecznej. Zdaniem autora, termin „klasa polityczna” oddaje charakterystyczne cechy tego typu grupy społecznej: jednorodność społeczną i kulturalną, wyraźnie określone miejsce w hierarchii społecznej, stabilność. Wprawdzie koncepcja terminologiczna wydaje się dyskusyjna, lecz przeprowadzone przez autora badania przynoszą interesujące wyniki. Autor objął nimi członków Kongresu, członków gabinetu prezydenta i sędziów Sądu Najwyższego, analizując tak wybraną grupę według pięciu kryteriów, a mianowicie: historii i pochodzenia rodziny, wyznania, zawodu ojca, poziomu kulturalnego, pierwotnego zawodu danego polityka. Z badań tych wynika m. in., że średni poziom wykształcenia polityków amerykańskich jest wprawdzie wysoki w stosunku do kryteriów amerykańskich, lecz niski w porównaniu ze standardami europejskimi (nie dotyczy to sędziów Sądu Najwyższego). Uderza prawie zupełna nieobecność wśród elity politycznej Stanów Zjednoczonych przedstawicieli klasy robotniczej i warstw ludowych.

Na temat funkcji gospodarczej państwa w Stanach Zjednoczonych odnotowano dwa artykuły. G. S. Vlachos omawia aspekty prawne interwencjonizmu państwowego w dziedzinie ekonomicznej<sup>13</sup>. Do 1880 r. zarówno rząd federalny, jak i rządy stanowe zajmowały pozycje zdecydowanie interwencjonistyczne, lecz przez następnych 50 lat środowiska kapitalistyczne dążyły do skrajnego liberalizmu gospodarczego. Kryzys 1930 r. spowodował konieczność interwencji państwa, która przybrała formę New Deal. Autor omawia formy prawne, w których wyrażała się działalność państwa w dziedzinie gospodarczej, poczynając od lat trzydziestych i dochodzi do konkluzji, że prawo administracyjne amerykańskie rozwijało się w zależności od wzrostu roli państwa w życiu gospodarczym, a także w zależności od aktualnych potrzeb przemysłu; zasadniczym jego celem była jednak ochrona systemu *free enterprise*. A. Szeworski rozpatruje to zagadnienie pod innym kątem widzenia, badając wpływ militaryzacji na rozwój funkcji gospodarczej państwa w Stanach Zjednoczonych na przestrzeni ostatnich 50 lat<sup>14</sup>.

Historyczne kształtowanie się praktyki wyborów prezydenta w Stanach Zjednoczonych omawia na łamach „Państwa i Prawa” Kazimierz Nowak<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> „Revue d'histoire moderne et contemporaine” 1968, nr 3, s. 401—432.

<sup>13</sup> G. S. Vlachos, *Aspects juridiques de l'intervention économique de l'Etat aux Etats Unis*. „Revue du Droit Public et de la Science Politique en France et à l'Étranger” 1969, nr 4, s. 587—620.

<sup>14</sup> A. Szeworski, *Wpływ militaryzacji na rozwój funkcji gospodarczej państwa w Stanach Zjednoczonych*. „Państwo i Prawo” 1969, nr 11, s. 797—812.

<sup>15</sup> K. Nowak, *Procedura wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych*. „Państwo i Prawo” 1968, nr 10, s. 566—578.



Na łamach „Journal of Contemporary History” K. R. Stadler omawia upadek imperium Habsburgów<sup>16</sup>, Dragovan Sepić początki państwa jugosłowiańskiego<sup>17</sup>, a Giovanna Procacci genezę włoskiego faszyzmu<sup>18</sup>.

Na uwagę zasługuje artykuł P. Stadlera, *Die Diskussion um eine Totalrevision der Schweizerischen Bundesverfassung*<sup>19</sup>, przedstawiający próby rewizji konstytucji szwajcarskiej w duchu reakcyjnym, a nawet faszystowskim, podjęte w latach 1933-1935 przez prawnicze ugrupowania polityczne.

Historyka prawa zainteresować może artykuł poświęcony utworzonemu przed 50 laty Najwyższemu Trybunałowi Administracyjnemu w Finlandii<sup>20</sup>. Magistratura ta wywodzi się z tradycji prawniczych szwedzko-fińskich, jednakże doktryna francuska nie pozostała bez wpływu na jej koncepcję. Wyrzcił się on przede wszystkim w tym, że przyjąwszy zasadę sądowej kontroli administracji, Finlandia nie powierzyła sprawowania jej sądom powszechnym, lecz zdecydowała się na utworzenie osobnego sądownictwa administracyjnego.

Na łamach „Czasopisma Prawno-Historycznego” Teresa Janasz analizuje położenie prawne Alzacji i Lotaryngii w latach 1940-1945, traktując ten problem jako przyczynek do ogólnego zagadnienia typów administracji i metod rządzenia na terytoriach okupowanych przez Trzecią Rzeszę<sup>21</sup>. Najnowszej historii Francji dotyczy też artykuł S. André, *La prise du pouvoir par le Maréchal Pétain (1940) et le général de Gaulle (1958), réflexions sur la dévolution du pouvoir*<sup>22</sup>. Trudno jednakże zgodzić się z formalistycznymi i jałowymi wywodami autora, który przeprowadza paralelę między objęciem władzy przez marszałka Petaina w 1940 r. i przez generała de Gaulle w 18 lat później, dopatrując się głównie analogii, a nie dostrzegając różnic obu tych sytuacji.

W przejrzanym czasopiśmie odnotowano sporo artykułów dotyczących historii państwa i prawa Niemiec. A. Fischer w obszernym artykule przedstawia historię niemieckiego sądownictwa administracyjnego<sup>23</sup>. Pierwsza wprowadziła sądownictwo administracyjne Badenia w 1864 r., w Prusach Najwyższy Sąd Administracyjny utworzony został w 1875 r. Nie było natomiast sądownictwa administracyjnego na szczeblu Rzeszy. Konstytucja weimarska przewidywała utworzenie Trybunału Administracyjnego Rzeszy, ale postanowienie to pozostało martwą literą. Utworzono tylko kilka instytucji specjalnych, rozstrzygających określone sprawy sporne. W 1941 r. większość tych instytucji połączona została z pruskim Sądem Administracyjnym, tworząc Sąd Administracyjny Rzeszy (*Reichsverwaltungsgericht*). Nie oznaczało to jednak utworzenia Trybunału Administracyjnego przewidzianego konstytucją, a tylko proste połączenie dotychczasowych organów specjalnych, w celu

<sup>16</sup> K. R. Stadler, *The Disintegration of the Austrian Empire*. „Journal of Contemporary History” 1969 nr 3, s. 177—190.

<sup>17</sup> D. Sepić, *The Question of Yugoslav Union in 1918*. Ibidem, s. 29—43.

<sup>18</sup> G. Procacci, *Italy: From Interventionism to Fascism*, Ibidem, s. 153—176.

<sup>19</sup> „Schweizerische Zeitschrift für Geschichte” 1969, nr 1, s. 75—169. Z artykułem tym wiąże się opublikowany przez tegoż autora w nr 3, s. 371—390: *Ein deutscher Bericht über die schweizerischen Erneuerungsbewegungen aus dem Jahre 1934*.

<sup>20</sup> T. Modeen, *Le cinquantenaire de la Cour Administrative Supreme de Finlande*. „Revue Internationale des Sciences Administratives” 1968, nr 4, s. 355—358.

<sup>21</sup> T. Janasz, *Alzacja i Lotaryngia w latach 1940—1945*. „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, z. 1, s. 49—92.

<sup>22</sup> „Revue du Droit Public et la Science Politique en France et à l'Étranger” 1969, nr 1, s. 48—106.

<sup>23</sup> A. Fischer, *La justice administrative allemande*. „Revue du Droit Public et de la Science Politique en France et à l'Étranger” 1968, nr 6, s. 1032—1068.



uproszczenia istniejącej organizacji i oszczędności. W okresie hitlerowskim nie mogło, rzecz jasna, być mowy o zapewnieniu skutecznej ochrony prawnej przeciwko samowoli administracji.

Kilka artykułów dotyczy zagadnień rewolucji listopadowej w Niemczech. Są to: interesujący artykuł R. Rürupa, *Problems of the German Revolution 1918—1919*<sup>24</sup> i dwa przyczynki do historii kontrrewolucji, a mianowicie E. Könne-manna, *Der Truppeneinmarsch am 10 Dezember 1918 in Berlin. Neue Dokumente zur Novemberrevolution*<sup>25</sup>, którego problematyka jest zresztą szersza niż zapowiada to tytuł oraz opublikowane przez W. Rugego nowe dokumenty do historii rad żołnierskich, utworzonych w końcu 1918 r. na polecenie Hindenburga, który chciał w ten sposób opanować i oddać w ręce oficerów nie dający się już powstrzymać ruch<sup>26</sup>. Tu należy też wymienić artykuł W. Imiga i H. Wiederhöfta, *Die erste Sowjetverfassung und der Kampf der deutschen Linken*<sup>27</sup>.

W dniu 30 grudnia 1918 w sali pruskiego domu poselskiego w Berlinie 83 delegatów Związku Spartakusa, 3 przedstawiciele Czerwonego Związku Żołnierzy i jeden przedstawiciel młodzieży powzięło uchwałę o utworzeniu Komunistycznej Partii Niemiec. Akt ten odpowiadał potrzebom nowej, otwierającej się epoki przejścia od imperializmu do socjalizmu, zapoczątkowanej Wielką Rewolucją Październikową, a jednocześnie był on wynikiem wieloletniej walki niemieckiej klasy robotniczej o pokój, demokrację i postęp społeczny. Günter Hortschansky i Gerhard Rossman<sup>28</sup> omawiają sytuację w Niemczech w chwili powstania KPD, działalność ideologiczną i polityczną partii w Republice Weimarskiej i jej dalszą konsekwentną walkę przeciwko niemieckiemu imperializmowi i faszyzmowi, która znalazła odbicie w koncepcjach i programach przyjętych na konferencjach w Brukseli w 1935 r. i Bernie w 1939 r. Również w latach II wojny światowej walka o utworzenie nowych demokratycznych i republikańskich Niemiec nie przestawała być celem KPD. Zjednoczenie KPD i SPD w kwietniu 1946 r. stało się punktem zwrotnym w historii niemieckiego ruchu robotniczego i całego narodu niemieckiego. Akt ten uwieńczył prowadzoną od dziesięcioleci walkę KPD o jedność niemieckiej klasy robotniczej. Cele tej walki znalazły swoje urzeczywistnienie w socjalistycznej konstytucji NRD.

Aktualny problem poruszają G. Lozek i G. Walter w artykule pt. *Vom „Dritten Reich” zur Bundesrepublik. Zur positiven Umwertung des faschistischen Staates in der westdeutschen Historiographie*<sup>29</sup>, wskazując na powiązania zachodzące między głównymi kierunkami historiograficznymi uprawianymi w NRF a polityką rządową. Na ostatnim zjeździe historyków zachodnio-niemieckich wysuwano otwarcie postulat, aby historia stała się „nauką polityczną”. Przed historykami NRF stawia się problem ciągłości historycznej, zwłaszcza ciągłości państwa. Ze szczególną ostrością dotyczy to zagadnienia oceny i miejsca faszystowskiego państwa lat 1933–1945 w ogólnym nurcie rozwoju imperializmu. Autorzy omawiają zarysowującą się w tej literaturze tendencję do negowania totalitarnego charakteru państwa hitlerowskiego i do sztucznego oddzielania faszyzmu i państwa Trzeciej Rzeszy, co zmierza do wybielania aparatu państwowego i jego członków. Tak więc najbr-

<sup>24</sup> „Journal of Contemporary History” 1969, nr 3, s. 109—136.

<sup>25</sup> „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1969, nr 12, s. 1592—1609.

<sup>26</sup> W. Ruge, *Neue Dokumente über den Soldatenrat bei der Obersten Heeresleitung*. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1968, nr 11, s. 1401—1421.

<sup>27</sup> „Staat und Recht” 1968, nr 11, s. 1828—1845.

<sup>28</sup> *Zum 50 Jahrestag der Gründung der Kommunistischen Partei Deutschlands*. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1968, nr 12, s. 1525—1545.

<sup>29</sup> „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1968, nr 10, s. 1253—1264.



talniejsze ekscesy faszystowskiego panowania, zwłaszcza na obszarach okupowanych w czasie wojny, przypisuje się wyłącznie partii nazistowskiej i jej kierownictwu, uwalniając od odpowiedzialności aparat państwowy i jego przedstawicieli. Historiografia ta usiłuje przesunąć na prawo polityczną i społeczną bazę opozycji antyhitlerowskiej w Niemczech, nie cofając się przed włączeniem do niej części SS. Dopatrując się zasadniczych przeciwieństw politycznych między wielką burżuazją a faszyzmem, zaciera się klasowy charakter tego ostatniego. Pomniejszając znaczenie cezury 1945 r., podkreśla się ciągłość państwową NRF, odmawiając jednocześnie NRD ciągłości w stosunku do przeszłości historycznej Niemiec. W związku z tym artykułem warto również zaznajomić się z tezami jednego z referatów przygotowanych na IV Kongres Historyków DDR: D. Fricke, *Die Bourgeoisie in der Auseinandersetzung zwischen Imperialismus und Sozialismus*<sup>30</sup>.

Na konieczność dyskusji z tym odłamem historiografii zachodniemieckiej, który dzieje narodu niemieckiego w latach 1933-1945 upiększa, usprawiedliwia lub chociażby ukazuje w sposób niepełny, zwraca uwagę Manfred Weissbecker, w artykule omawiającym historyczno-polityczną funkcję neohitleryzmu i Partii Narodowo-Demokratycznej w NRF<sup>31</sup>. Autor ten zajmuje się zagadnieniem ciągłości reakcyjnej i faszystowskiej ideologii niemieckiego imperializmu. NPD wywodzi się pośrednio nie tylko z NSDAP, lecz również z zakazanej w 1952 r. przez Trybunał Konstytucyjny NRF Socjalistycznej Partii Rzeszy (Sozialistische Reichspartei).

A. Kamiński opublikował krótki, lecz interesujący przyczynek pt. *Czechosłowacja w panslawistycznych planach wielkorządcy Rosji, admirała Aleksandra W. Koczaka*<sup>32</sup>. „Waga wydarzeń i wpływ Rewolucji Październikowej na losy nie tylko Rosji, lecz i całego świata skłania historyków do skrupulatnego badania nawet drobnych epizodów tamtych dni — pisze autor, słusznie stwierdzając w dalszym ciągu, że — trudno przeprowadzić bilans osiągnięć rewolucji bez porównania jej zamierzeń z tymi, które wysuwały wrogie bolszewikom partie i rządy rewolucyjne”. Artykuł ten oparty jest na niewykorzystanych dotąd materiałach znajdujących się w Hoover Institute, udostępnionych badaczom dopiero w 1956 r.

Zagadnieniem wpływu niemieckiej rewolucji listopadowej na odbudowę państwa polskiego zajął się A. Czubiński<sup>33</sup>. W pierwszej części jego artykułu przedstawiona jest „kwestia polska” w Niemczech w latach przed I wojną światową. Referując poglądy na sprawę polską, wypowiedziane przez koła konserwatywno-burżuazyjne i przez Socjaldemokratyczną Partię Niemiec, autor zwraca uwagę na ich dość daleko idącą zbieżność. Scharakteryzowawszy wydarzenia 1918 r. w Niemczech, autor konkluduje: „Rewolucja listopadowa w Niemczech wywarła doniosły wpływ na proces kształtowania się niepodległego państwa polskiego. Zadecydowała ona niewątpliwie o upadku wpływów niemieckich w Królestwie, o przesunięciu granic odbudowanego państwa polskiego na zachód, miała duże znaczenie dla kształtowania się ustroju wewnętrznego Polski, przekreślając koncepcje monarchistyczne na rzecz burżuazyjnej demokracji parlamentarnej”.

Ogłoszony w „Studiach Historycznych” fragment większej pracy M. Pułaskiego przedstawia działalność Komitetu Narodowego w Paryżu w dziedzinie kształtowania politycznej koncepcji powojennej organizacji Europy środkowej, w związku z kon-

<sup>30</sup> Ibidem, nr 9, s. 1146—1157.

<sup>31</sup> *Die historisch-politische Funktion des Neonazismus und der Nationaldemokratischen Partei in Westdeutschland*. Ibidem nr 7, s. 837—854.

<sup>32</sup> „Studia Historyczne” 1968, nr 3, s. 407—414.

<sup>33</sup> A. Czubiński, *Wpływ Rewolucji 1918 r. w Niemczech na odbudowę niepodległego państwa polskiego*. „Sobótka” 1968, nr 4, s. 505—526.



gresem narodów uciskanych przez Austro-Węgry, który odbył się w Rzymie wiosną 1918 r.<sup>34</sup>

Powstanie i struktura organizacyjna wojska polskiego w początkach II Rzeczypospolitej (1918-1921) są przedmiotem artykułu M. Zgórnika<sup>35</sup>.

O działalności Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku pisze J. Przewłocki. Rada ta, stanowiąca zbiorowe przedstawicielstwo polskich partii politycznych na Górnym Śląsku w okresie poprzedzającym decyzję Rady Ligi Narodów w podziale terenu plebiscytowego między Polskę i Niemcy (tj. do 12 października 1921) zajmowała się przede wszystkim działalnością propagandową i obroną interesów polskich na terytorium plebiscytowym, po tym czasie — przygotowaniem administracji polskiej części Górnego Śląska<sup>36</sup>.

Artykuł K. Grzybowskiego, *Rola prawa w likwidacji podziałów zaborczych oraz w integracji państwa polskiego*<sup>37</sup> oparty jest na referacie, wygłoszonym przez autora na Sesji PAN, poświęconej 50-leciu odzyskania niepodległości.

Na łamach „Państwa i Prawa” H. Świątkowski w artykule pt. *Przyczynki do historii sanacyjnych wyborów*, postawił sobie za zadanie przypomnienie metod, za pomocą których w Polsce międzywojennej początkowo ukrywano rzeczywistą wymowę procesu faszyzacji<sup>38</sup>.

Okresu okupacji dotyczą dwa artykuły Z. Body-Krężel<sup>39</sup>, oba poświęcone problemowi niemieckiej listy narodowościowej na Górnym Śląsku. W jednym z nich autorka przedstawia koncepcje rozwiązania problemów Volkslisty, wypracowane przez polskie środowiska polityczne i władze konspiracyjne, a mianowicie Delegaturę Rządu RP. na Kraj (dla lat 1942-1944) oraz Polską Partię Robotniczą. Autorka stwierdza, że „stosunek PPR do rozwiązania problemu niemieckiej listy narodowościowej po zakończeniu wojny pokrywał się w ogólnych zarysach ze stosunkiem Delegatury do zagadnienia. Oba ośrodki wychodziły z założenia, że fakt przyjęcia niemieckiej listy narodowościowej u zdecydowanej większości społeczeństwa polskiego na Górnym Śląsku nie oznaczał zdrady własnej ojczyzny i uważały, że kryterium oceny jednostki ma być jej zachowanie w czasie okupacji”.

Andrzej Gwiżdż przeprowadza interesujące porównanie Manifestu Lipcowego z pierwszymi aktami władzy ludowej w innych krajach, a mianowicie z Orędziem do narodu węgierskiego, ogłoszonym w grudniu 1944 w Debreczynie i z Programem, od ogłoszenia którego w kwietniu 1945 w Koszycach rozpoczął swe czynności tymczasowy rząd Czechosłowacji<sup>40</sup>.

Na zakończenie sygnalizujemy kilka przyczynków dotyczących zagadnień prawno-ustrojowych na Ziemiach Odzyskanych w pierwszych latach po wyzwoleniu: B. Pasierb, *Powstanie i początki działalności Stronnictwa Ludowego na Dolnym Śląsku (kwiecień-sierpień 1945)*<sup>41</sup>, A. Kowalik, B. Pasierb, *Kalendarium powstania*

<sup>34</sup> M. Pułaski, *Kongres rzymski 1918 r. a koncepcje polityczne Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu*. „Studia Historyczne” 1968 nr 3, s. 367—390.

<sup>35</sup> „Studia Historyczne” 1968, nr 4, s. 459—478.

<sup>36</sup> J. Przewłocki, *Zarys działalności Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku (lipiec 1921—czerwiec 1922)*. „Zaranie Śląskie” 1969, nr 2, s. 169—190.

<sup>37</sup> „Państwo i Prawo” 1969, nr 1, s. 5—16.

<sup>38</sup> Ibidem, nr 4—5, s. 758—800.

<sup>39</sup> *Niemiecka lista narodowościowa na Górnym Śląsku w l. 1941—1945*. „Zaranie Śląskie” 1969, nr 3, s. 379—406; *Koncepcje rozwiązania problemu niemieckiej listy narodowościowej przez polskie środowiska polityczne i władze konspiracyjne w okresie okupacji*. „Sobótka” 1969, nr 3, s. 331—348.

<sup>40</sup> „Państwo i Prawo” 1969, nr 7, s. 31—40.

<sup>41</sup> „Sobótka” 1968, nr 3, s. 432—448.



*i działalności partii politycznych na Dolnym Śląsku w l. 1945—1948*<sup>42</sup>; J. Kociszewski, *Początki władzy ludowej w powiecie trzebnickim w latach 1945—1947*<sup>43</sup>; M. Wawrzyńska, *Pionierski okres władzy polskiej we Wrocławiu*<sup>44</sup>, J. Puchalski, *Zarys organizacji i działalności władz miejskich miasta Wrocławia w latach 1945—1949*<sup>45</sup>; K. B. Janowski, *Współpraca PPR i PPS Dolnego Śląska w okresie wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r.*<sup>46</sup>; W. Dudek *Regulowanie odszkodowań za przejęte mienie na Ziemiach Zachodnich jako przyczynek do kwestii uznania suwerenności Polski na tym terenie*<sup>47</sup>.

MONIKA SENKOWSKA-GLUCK

<sup>42</sup> Ibidem, nr 4, s. 561—585.

<sup>43</sup> Ibidem, 1969, nr 3, s. 382—400.

<sup>44</sup> Ibidem, nr 4, s. 505—522.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 523—536.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 553—570.

<sup>47</sup> „Państwo i Prawo” 1969, nr 7, s. 53—59.